



Sygn. akt I PK 328/03

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 lutego 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa W. P.

przeciwko "P. – B." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw  
Publicznych w dniu 5 lutego 2004 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w O.

z dnia 16 stycznia 2003 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w O. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

W. P. wniósł powództwo o przywrócenie do pracy w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowo Usługowym „P.-B.” spółce z o.o. w O. podając w uzasadnieniu pozwu, że pracodawca rozwiązując z nim stosunek pracy bez wypowiedzenia w dniu 15 listopada 1999 r. z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych dokonał tego z naruszeniem przepisów art. 52 § 2 i 3 k.p., gdyż nie dochował miesięcznego terminu określonego tym przepisem i nie zasięgnął opinii zakładowej organizacji związkowej. W trakcie procesu powód zmienił żądanie i wniósł o zasądzenie odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy.

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 7 czerwca 2001 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 32.469 zł tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy w O. na skutek apelacji strony pozwanej wyrokiem z dnia 21 września 2001 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 8 października 2002 r. oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, iż powód pracował u pozwanego i jego poprzednika prawnego od 1977 r., ostatnio na stanowisku prezesa zarządu. Ostatnie wynagrodzenie powoda wyliczone jako ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 10.823 zł. Sąd ustalił, że „P.-B.” spółka z o.o. w O. została utworzona jako spółka Skarbu Państwa w dniu 23 sierpnia 1994 r. a przedmiotem jej działalności jest produkcja elementów budowlanych, projektowanie i wykonywanie obiektów, opracowywanie zasad zagospodarowywania odpadów, prowadzenie działalności handlowo-usługowej oraz „wynajem” lokali użytkowych i niemieszkalnych, przy czym „wynajem” jest podstawową działalnością pozwanego.

W 1996 roku część pracowników spółki „P.-B.”, w tym powód jako inicjator, utworzyła spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „J.” w O., której przedmiotem działalności było administrowanie budynkiem przy pl. J. [...] w O. należącym do spółki „P.-B.”.

W okresie od 14 maja 1996 r. do 4 sierpnia 1996 r. powód posiadał 270 udziałów w spółce „J.” o łącznej wartości 27.000 zł przy kapitale zakładowym spółki 78000 zł i był także członkiem rady nadzorczej tej spółki. Powód nie uzyskał zgody zgromadzenia wspólników pozwanej na prowadzenie spółki konkurencyjnej. Z dniem 5 sierpnia 1996 r. udziały powoda w spółce „J.” objął jego syn P. P., zbywając je w późniejszym czasie. Był on również vice-przewodniczącym rady nadzorczej spółki do dnia 18 listopada 1998 r.

Powód w dniu 19 czerwca 1996 r. działając jako prezes zarządu spółki „P.-B.” zawarł ze spółką „J.” umowę o administrowanie przez 10 lat budynkiem należącym do strony pozwanej przy pl. J. [...] w O. W dniu 1 października 1996 r. powód działając jako prezes pozwanej zawarł ze spółką J. umowę o utrzymanie w należyтым stanie budynku, która zobowiązuje pozwaną do wykonywania bieżącej konserwacji budynku. Rozwiązanie umowy jest utrudnione i opatrzone szczególnymi warunkami, takimi jak roczny termin wypowiedzenia i sprecyzowanie powodów wypowiedzenia (zaleganie z płatnością, nieprzestrzeganie przez pozwanego przepisów prawa budowlanego).

W sierpniu i wrześniu 1997 r. rada nadzorcza spółki „P.-B.” na polecenie Ministerstwa Skarbu Państwa prowadziła czynności wyjaśniające w zakresie powiązań kapitałowych i osobowych strony pozwanej ze spółką „J.” w O. Wszyscy członkowie zarządu i rady nadzorczej złożyli oświadczenia o braku powiązań osobistych i kapitałowych ze spółką „J.”.

W 1998 r. członkowie rady nadzorczej pozwanej skierowali do powoda zarzuty dotyczące jego powiązań rodzinnych z członkami władz „J.” spółki z o.o. W wykonaniu uchwały rady nadzorczej z dnia 14 listopada 1998 r. powód dwukrotnie złożył oświadczenie, że nie posiada udziałów ani nie wchodzi w skład władz spółki „J.” na dzień 22 lipca 1997 r. jak również nikt z jego rodziny nie posiada udziałów, ani nie jest powiązany kapitałowo ze spółką „J.” na dzień 28 listopada 1998 r. Pismem z dnia 16 grudnia 1998 r. przewodnicząca rady nadzorczej pozwanego poinformowała Agencję Prywatyzacji w W. o tym, że według złożonych przez członków rady nadzorczej i zarządu oświadczeń i akt rejestrowych „J.” Sp. z o.o. w O. nikt z członków tych władz pozwanej na dzień sporządzania pisma nie posiadał w niej udziałów oraz że powód w okresie od 14 maja 1996 r. do 4 sierpnia 1996 r.

posiadał 270 udziałów w spółce „J.” o łącznej wartości 27000 zł przy kapitale zakładowym 78000 zł a syn powoda przejął te udziały i posiadał je do 18 listopada 1998 r. i był również członkiem rady nadzorczej tej spółki. W dniu 14 września 1999 r. podczas zgromadzenia wspólników zarząd otrzymał skwitowanie działalności za 1998 rok.

Z dniem 30 września 1999 r. udziały Skarbu Państwa w pozwanej spółce przejęła E. B. Objęła ona również funkcję członka rady nadzorczej pozwanego. Po zażądaniu zestawienia dochodów spółki „P.-B.” udzielono powodowi jednego miesiąca na renegotjowanie warunków umowy ze spółką „J.”. Uchwałą rady nadzorczej pozwanego z dnia 4 października 1999 r. zawieszono powoda w czynnościach do czasu wyjaśnienia spraw dotyczących umów najmu zawartych w imieniu pozwanej. Postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 15 października 1999 r. powód został wykreślony z rejestru handlowego, gdzie był wpisany jako prezes zarządu. W dniu 4 listopada 1999 r. pracodawca zwrócił się do Związku Zawodowego „B.” działającego w przedsiębiorstwie pozwanej o przekazanie imiennej listy pracowników korzystających z obrony tego związku zawodowego. Zarząd związku zawodowego przedstawił pismem z dnia 5 listopada 1999 r. listę pracowników korzystających z ochrony ich praw wraz z informacją, iż nie było możliwe podanie kto z niezrzeszonych pracowników korzysta z obrony tego związku. Z dniem 15 listopada 1999 r. rozwiązano umowę o pracę z powodem bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., podając jako przyczyny złożenie przez powoda niezgodnych z prawdą oświadczeń co do powiązań rodzinnych ze spółką „J.”, uniemożliwienie badania przez biegłych rewidentów operacji finansowych zgodnie z art. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i art. 202 k.h., niepowstrzymanie się od podpisania umów ze spółką „J.” i dokonanie rozporządzenia majątkiem z naruszeniem art. 292 k.h. jako udziałowiec spółki „J.”, co spowodowało, że spółka „P.-B.” poniosła straty.

Sąd Rejonowy ustalił, że przychody pozwanej z wynajmowania dwóch budynków, w tym samym czasie i o podobnej powierzchni najemcom DH T. (1000,5 m<sup>2</sup>) i DH J. (1644,8 m<sup>2</sup>) różnią się znacznie z uwagi na zawartą przez powoda umowę o administrowanie ze spółką „J.”. Tylko w okresie od stycznia do

października 1999 r. w pierwszym przychody wyniosły 373.000 zł (37.28 zł/m<sup>2</sup>) a w drugim - 28850 zł (17.54 zł/m<sup>2</sup>)

W ocenie Sądu Rejonowego pracodawca zasadnie rozwiązał z powodem stosunek pracy bez wypowiedzenia z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, lecz rozwiązanie to nastąpiło z naruszeniem art. 52§2 k.p. Zdaniem tego Sądu strona pozwana nie udowodniła natomiast, że powód uniemożliwił biegłym badanie operacji finansowych zgodnie z art. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i art. 202 k.h. a nadto nie potwierdziły się też zarzuty, że powód złożył niezgodne z prawdą oświadczenie co do powiązań rodzinnych ze spółką „J.”. Sąd ten uznał, że powód podał w swoich oświadczeniach stan na moment ich składania, w pierwszym przemilczając fakt, że wcześniej miał powiązania ze spółką „J.”. Nie może być to przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd jednakże stanął na stanowisku, że powód nie powstrzymał się od podpisania umów ze spółką „J.” i dokonał rozporządzenia majątkiem pracodawcy z naruszeniem art. 292 k.h. jako udziałowiec spółki „J.” co spowodowało, że spółka „P.-B.” poniosła straty. Sąd uznał, że działanie powoda polegało, w uproszczeniu, na zainicjowaniu powstania nowej spółki, w której miał znaczną część udziałów i w której udziały miały również inne osoby zatrudnione u strony pozwanej, a następnie na wprowadzeniu tej spółki jako pośrednika pomiędzy pracodawcą i dotychczasowych najemców, co zapewniło spółce „J.” zyski z pośrednictwa a obciążyło kosztami pozwaną, i spowodowało jej znaczną szkodę.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że powód, jako prezes pozwanej, miał szczególny obowiązek chronić jej interesy i było to jego podstawowym obowiązkiem. W razie sprzeczności interesów jego lub jego syna jako udziałowców spółki J. powinien zgodnie z art. 202 k.h. wstrzymać się od udziału w podejmowaniu decyzji i zwrócić się o ustanowienie odpowiedniej reprezentacji celem zawarcia umowy. Sąd uznał, że powód powinien też uzyskać zgodnie z art. 204 § 1 k.h. zgodę spółki na uczestniczenie jako wspólnik w spółce „J.” która zajmowała się interesami konkurencyjnymi wobec pozwanej i w związku z tym niedopełniając tych obowiązków działał umyślnie w celu osiągnięcia osobistych korzyści. Jego postępowanie było w tym zakresie ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych.

Jednocześnie Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że pozwana nie dotrzymała terminu jednego miesiąca na rozwiązanie umowy o pracę, gdyż według ustaleń Sądu, uzyskała informacje o nagannym postępowaniu pracownika już rok wcześniej, niż w listopadzie 1999 r. Z pisma z dnia 16 grudnia 1998 r. do Agencji Prywatyzacji w W. wynika, że członkowie rady nadzorczej wiedzieli o powiązaniach powoda ze spółką „J.” co znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadków m.in. członków rady nadzorczej, zaś zmiana składu organów pozwanego nie może mieć wpływu na ocenę, od kiedy należy liczyć początek biegu tego terminu.

Sąd Rejonowy stanął także na stanowisku, iż pozwana nie naruszyła art. 52 § 3 k.p., gdyż z udzielonej przez związek zawodowy informacji wynikało, iż powód nie jest objęty ochroną przez ten związek. Zdaniem Sądu, mimo że powód zgodnie z art. 56 § 1 k.p. jest uprawniony do otrzymania odszkodowania, „to skorzystanie z tego prawa oznaczałoby wykroczenie poza granice zasad współżycia społecznego”.

Powód zaskarżył ten wyrok apelacją.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 16 stycznia 2003 r. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od „P.-B.” sp. z o.o. w O. na rzecz powoda kwotę 32.469 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy.

Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe przez dopuszczenie dowodu z akt sprawy karnej [...] Prokuratury Rejonowej w O. zakończonej umorzeniem postępowania karnego w stosunku do powoda toczącego się pod zarzutem wyrządzenia znacznej szkody majątkowej spółce „P.-B.” (art. 296 § 1 k.k.) wobec braku przestępstwa. Sąd ten uznał, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy wykazało, iż pracodawca dokonał rozwiązania stosunku pracy z powodem z przekroczeniem terminu z art. 52 § 2 k.p., co uzasadniało zasądzenie na jego rzecz odszkodowania. Sąd pierwszej instancji nie wskazał jakie okoliczności spowodowały zastosowanie art. 8 k.p. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z 24 marca 2000 r. I PKN 544/99, OSNAPiUS 2001 r. nr 15, poz. 481) Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do ustalenia, że postępowanie powoda było wyjątkowo naganne, co zdaniem tego Sądu, pozwalałoby uznać żądanie pozwu za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wprawdzie powód zawierając umowy ze spółką „J.”, w

której miał udziały i w której funkcję członka rady nadzorczej sprawował jego syn, naruszył w ewidentny sposób art.1 ustawy z dnia 5 czerwca 1992 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. z 1992 r. Nr 56, poz. 274), a także zawierał niekorzystne dla spółki „P.-B.” umowy ze spółką „J.”, co skutkowało o połowę mniejszym zyskiem z metra kwadratowego w porównaniu z zyskiem z dzierżawy sąsiedniego domu handlowego „U T.”, to jednak zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do przyjęcia, że powód dążył w sposób umyślny do wyrządzenia pozwanej spółce szkody. Postępowanie karne zostało umorzone.

Sąd drugiej instancji podniósł także, iż do spółki „J.” przeszło ze spółki „P.-B.” siedmiu pracowników, zaś koszty ich zatrudnienia pomniejszyły koszty „P.-B.” Postępowanie powoda akceptowane było przez radę nadzorczą i zgromadzenie wspólników spółki „P.-B.” a umowy zawierane przez powoda zostały zaakceptowane przez firmę audytorską kontrolującą finanse spółki.

Strona pozwana wniosła kasację od omówionego wyroku.

Podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 8 k.p. przez odmowę jego zastosowania w sprawie „w sytuacji, gdy zachowanie powoda wobec pozwanego przy obowiązku prowadzenia spraw pozwanej spółki i dbania o jej dobro było wyjątkowo naganne, wynikało co najmniej z rażącego niedbalstwa, a także błędną wykładnię tegoż przepisu polegająca na przyjęciu, iż naganność zachowania pracownika wobec pracodawcy jest ‘pochłaniana’ przez brak właściwych mechanizmów kontroli pracownika ze strony pracodawcy, a także iż zastosowanie tego przepisu do odmowy skorzystania przez pracownika z przyznanych mu praw podmiotowych w stosunkach pracy jest uzależnione co najmniej od umyślnego dążenia do wyrządzenia pracodawcy szkody”.

Zdaniem skarżącej opis ciągu czynności powoda od stworzenia spółki „J.” po zawarcie niekorzystnych dla pozwanego umów o administrowanie i utrzymanie budynku, przy przyjęciu iż szkoda pracodawcy to utracone korzyści, które mógłby osiągnąć, wskazuje, iż domagając się odszkodowania powód naruszył zasady współżycia społecznego (art. 8 k.p.) Powołując orzeczenie Sądu Najwyższego z

dnia 26 stycznia 2000 r. I PKN 482/99 (OSNP 2001 nr 11, poz. 378) strona pozwana podniosła, iż w ocenie zachowania pracownika zatrudnionego na stanowisku członka zarządu spółki należy uwzględniać jego powinność dokładania przy wykonywaniu obowiązków członka władz spółki, staranności sumiennego kupca (art. 292 § 2 k.h.).

Podniosła nadto, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął podniesiony przez nią fakt, iż w okresie po wydaniu wyroku Sądu Rejonowego w O. powód objął funkcję członka zarządu w konkurencyjnej spółce „J.”, a od momentu rozwiązania z nim umowy o pracę przez pozwanego, ponownie był głównym udziałowcem w spółce „J.” wraz z synem i jest nim nadal, natomiast w dniu wyrokowania przez Sąd Okręgowy był prezesem zarządu spółki J. Wnosząca kasację podniosła, że zachowanie członków zarządu spółki sprzeczne z zasadami prawidłowego prowadzenia spraw spółki i dbania o jej interesy stanowi w ocenie dotychczasowego orzecznictwa rażąco naganne postępowanie pracownika i istotne naruszenie obowiązków pracowniczych, uzasadniające uznanie żądania pracownika wypłaty odszkodowania ze względu na formalne uchybienia przy rozwiązaniu stosunku pracy za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Skarżąca, jako drugą podstawę kasacji, przytoczyła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez „całkowicie dowolne ustalenie pomimo podzielenia przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, iż zachowanie powoda zostało zaakceptowane przez radę nadzorczą i zgromadzenie wspólników pozwanej spółki, a także, iż analizy ekonomiczno-finansowe akceptowały umowy zawierane przez powoda a także, iż koszty zatrudnienia 7 pracowników, którzy przeszli do spółki „J.” pomniejszyły koszty pozwanej „P.-B.” oraz że brak jest podstaw w materiale dowodowym do przyjęcia, że powód w sposób umyślny dążył do wyrządzenia pozwanej spółce szkody.”

Kasacja zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:



Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym podstawami kasacji (art. 393<sup>11</sup> k.p.c.), co sprawia, że przedmiotem rozważań może być na tym etapie jedynie zgodność żądania zasądzenia odszkodowania z zasadami współzycia społecznego. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przepisu postępowania odnosi się również do tej kwestii. Zarzutom kasacji nie można odmówić słuszności. Sąd drugiej instancji całkowicie odmiennie niż Sąd Rejonowy ocenił postępowanie powoda w świetle zasad współzycia społecznego. Umniejszając jego winę oraz stopień naganności postępowania powołał się na kilka okoliczności bez wskazania dowodów, na jakich się oparł czyniąc takie ustalenia lub bez podania koniecznych szczegółów. Dotyczy to w pierwszym rzędzie dowodu z akt sprawy karnej. Postanowienie kończące to postępowanie wobec niestwierdzenia przestępstwa wymaga bardziej szczegółowego omówienia i przeanalizowania dla jego przydatności do rozstrzygnięcia tej sprawy. Istotne jest, jakie okoliczności zostały ustalone w postępowaniu karnym i co zadecydowało o końcowej konkluzji Prokuratury.

Podniesione uwagi należy odnieść również do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy co do akceptacji działań powoda przez organy pozwanej Spółki i firmę audytorską. Ustalenia te, bez podania dowodów, na których Sąd się oparł i bez ich oceny grzeszą dowolnością. Z analogicznych przyczyn należy zakwestionować ustalenie, że założenie przez powoda konkurencyjnej spółki, do której przeszło kilku pracowników strony pozwanej, spowodowało jej korzyść polegającą na zmniejszeniu kosztów działalności.

Przyjęta przez Sąd drugiej instancji teza o braku umyślności powoda w jego działaniach powodujących szkodę pozwanej wymagałaby także bardziej rozbudowanego uzasadnienia. Założenie konkurencyjnej spółki i zawieranie umów niekorzystnych dla pracodawcy, natomiast korzystnych dla tej spółki (co ustalił tenże Sąd), jak się wydaje nie może być zakwalifikowane jako działanie nieumyślne. Jeżeli teza Sądu odnosi się do przewidywania skutków tych działań, wymagałaby poważniejszego umotywowania i oparcia w ustalonych faktach, przy uwzględnieniu stanowiska, jakie powód zajmował w pozwanej Spółce.

Słuszny jest też kasacyjny zarzut naruszenia art. 8 k.p. Można uznać za uformowaną zasadę współżycia społecznego polegającą na potępieniu działań pracownika zatrudnionego na kierowniczym stanowisku, zmierzających do szkodenia pracodawcy a jednocześnie do przysporzenia sobie lub bliskim osobom korzyści. Aprobata takich działań narusza tę zasadę. Uwzględnienie powództwa mogłoby być uznane za zgodne z prawem tylko wówczas, gdyby powodowi nie można było przypisać takiego postępowania.

Rozważywszy te okoliczności, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.